

Wprowadzenie do modlitwy słowem Bożym (Mt 7, 21-29)

„Jezus powiedział do swoich uczniów: Nie każdy, który Mi mówi: Panie, Panie!, wejdzie do królestwa niebieskiego, lecz ten, kto spełnia wolę mojego Ojca, który jest w niebie. Wielu powie Mi w owym dniu: Panie, Panie, czy nie prorokowaliśmy mocą Twego imienia i nie wyrzucaliśmy złych duchów mocą Twego imienia, i nie czyniliśmy wielu cudów mocą Twego imienia? Wtedy oświadczę im: Nigdy was nie znałem. Odejdźcie ode Mnie wy, którzy dopuszczacie się nieprawości! Każdego więc, kto tych słów moich słucha i wypełnia je, można porównać z człowiekiem roztropnym, który dom swój zbudował na skale. Spadł deszcz, wezbrały potoki, zerwały się wichry i uderzyły w ten dom. On jednak nie runął, bo na skale był utwierdzony. Każdego zaś, kto tych słów moich słucha, a nie wypełnia ich, można porównać z człowiekiem nierozsądnym, który dom swój zbudował na piasku. Spadł deszcz, wezbrały potoki, zerwały się wichry i rzuciły się na ten dom. I runął, a upadek jego był wielki. Gdy Jezus dokończył tych mów, tłumy zdumiewały się Jego nauką. Uczył ich bowiem jak ten, który ma władzę, a nie jak ich uczeni w Piśmie”.

Z „Dzienniczka” św. Siostry Faustyny:

„Choć pokusy są silne, cała fala zwątpień uderza o duszę, zniechęcenie jest do usług gotowe, ale Pan umacnia wolę, o którą jak o skałę rozbijają się wszystkie zakusy nieprzyjaciela. Widzę, jak wiele mi Bóg udziela łaski posiłkującej, która mnie nieustannie wspiera. Jestem bardzo słaba i tylko łasce Bożej wszystko zawdzięczam” (Dz. 1086).

„Wtem duch mój pogrążył się w Panu i rzekłam: Czyń ze mną, co Ci się podoba, poddam się woli Twojej. Wola Twoja święta od dziś jest mi pokarmem. Wierna będę żądaniom Twoim, przy pomocy Twojej łaski. Czyń ze mną, co Ci się podoba. Błagam Cię, o Panie, bądź ze mną w każdym momencie życia mojego” (Dz. 136).